

RITA KRAWCZYK

HISTORIA
CYDRU
ANGLIA



Cheltenham 2017

© Copyright Rita Krawczyk-Ciesiółka

Autor: Rita Krawczyk- Ciesiółka

Tytuł: Historia cydru. Anglia

Wydanie 1

ISBN 978-83-949469-0-6

Projekt okładki: Edyta Szymańska

Zdjęcie na okładce: Danuta Sosnowa

Ilustracje: Anna Teodorczyk

Redakcja i korekta: Klaudia Drózdź

Skład i łamanie: Anna Teodorczyk

Wydawca: Rita Krawczyk-Ciesiółka, Polish Editor, Cheltenham

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Żaden fragment publikacji (tekst, grafika, logotypy, zdjęcia) nie może być powielany lub rozpowszechniany w żadnej formie i w żaden sposób bez uprzedniego zezwolenia wydawcy.

Wszelkie znaki towarowe, znaki graficzne, nazwy własne, logotypy i inne dane są chronione prawem autorskim i należą do ich właścicieli.

Książkę pragnę zadedykować moim rodzicom – Marii i Pawłowi

PODZIĘKOWANIA

Na samym początku pragnę podziękować mojemu mężowi, Leszkowi, za wsparcie i ciągłą motywację, za jego pomysły, za zdjęcia, które zrobił do tej książki i siedział po godzinach, aby je przygotować do druku. Dziękuję także za krytykę i gorzkie słowa prawdy – czasem musiałeś sprowadzić mnie na ziemię...

Dziękuję mojemu synkowi Tadeuszowi, który nie zawsze rozumiał, że mama musi pracować na komputerze...

Dziękuję osobom, które pomogły mi przygotować tę książkę: Danusi za jej zdjęcie na okładkę, Andrzejowi – także za zdjęcia. Pani Klaudii za wnikliwą redakcję i korektę. Ani – za złożenie tego wszystkiego w jedną całość. Edycie – za podjęcie się projektu okładki. Rolandowi – za wnikliwe uwagi dotyczące moich tłumaczeń z języka angielskiego.

Dziękuję także pani Beacie Badurze, p.o. Kierownika Działu Archeologii, kustosa Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu za udostępnienie mi ciekawych materiałów dotyczących odkryć archeologicznych.

Podziękowania także dla pracowników biblioteki w Hereford i firmie Thatchers za udostępnienie mi zdjęć.

Podziękowania należą się Tomkowi K., który wprowadził mnie w świat cydru – to Ty jako pierwszy poczęstowałeś mnie angielskim cydrem i tak to się zaczęło.



WSTĘP

Moja przygoda z cydrem zaczęła się w roku 2009, kiedy pierwszy raz spróbowałam angielskiego cydru. Zasmakowałam mi, ale wtedy nie wiedziałam, że napiłam się jednego z najgorszych cydrów dostępnych na rynku brytyjskim. Nie miałam żadnej wiedzy na temat cydru i trochę błędziłam – piłam różne owocowe cydry (m.in. truskawkowe), które nie miały nic wspólnego z prawdziwym tradycyjnym cydrem, narodowym trunkiem Brytyjczyków.

Przełom nastąpił kilka lat później, kiedy rozpoczęłam współpracę z portalem Kraina Cydru (w tym miejscu pozdrawiam serdecznie redaktor Małgorzatę Przybyłowicz-Nowak). Wtedy też zaczęłam się bardziej interesować cydrem i jego historią. Mieszkam w Wielkiej Brytanii, w hrabstwie Gloucestershire w zachodniej części Anglii, miejscu, gdzie cydr angielski się narodził. Rejon ten, tzw. West Country, w którego skład wchodzi hrabstwa południowo-zachodniej Anglii, słynie z produkcji najlepszego cydru. To tutaj rosną sady ze starymi odmianami jabłoni. Tutaj narodziła się tradycyjna produkcja cydru i znajdują się największe i najstarsze cydrowe fabryki.



Mając to szczęście, postanowiłam wykorzystać to, co oferuje historia tego rejonu. Zaczęłam czytać wszystko, co dotyczyło cydru. Jeździłam po pchlich targach i szukałam starych angielskich książek o sadownictwie, cydrze, kulturze rejonu. Siedziałam godzinami nad materiałami, notując każdy fakt, nazwisko, odmianę jabłoni. Któregoś dnia stwierdziłam – „napiszę książkę o tym”.

Prawie rok zajęło mi zebranie materiałów – wyjazdy na farmy cydrowe, do fabryk, do muzeum, na festiwale i święta związane z jabłkami. Oprócz tego przeszukiwanie katalogów bibliotecznych i antykwariatów. Gdy zaczęłam to przeglądać, układać w całość, stwierdziłam, że na pewno będzie drugie wydanie tej książki, bo nie byłam w stanie zamieścić tu wszystkiego. A musiał nadejść ten moment, kiedy trzeba było powiedzieć ‘dość’ – książka musi być skończona, nie mogę dopisywać nowych rzeczy. Zawarłam w tej książce wszystko, co najważniejsze w historii angielskiego cydru. Listę z zawartością książki wysłałam do Muzeum Cydru w Hereford. Odpowiedź, jaką dostałam – *very comprehensive (bardzo obszerna)* – traktuję jako uznanie i potwierdzenie tego, że nic, co istotne, nie zostało ominięte.

Niesamowitą radość sprawia mi to, że cydr staje się w Polsce coraz bardziej popularny. Chciałabym, aby moja książka nie tylko pokazała polskim czytelnikom historię cydru,

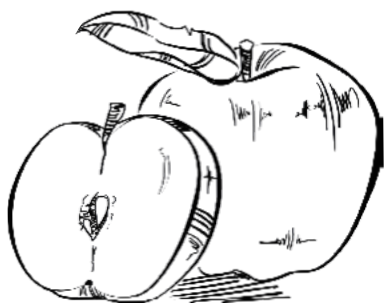
ale także pokazała bogatą kulturę z nim związaną.

PS. Książka jest pierwszą częścią cyklu dotyczącego historii cydru. W planach mam także opisać cydr w innych krajach europejskich.

PS2. Dołożyłam wszelkich starań, aby wiedza zawarta w książce była kompletna i rzetelna. Zdaję sobie sprawę, że mogłam zrobić – nieświadomie – jakiś błąd. Jeśli czytelniku zauważysz jakąś nieścisłość, daj mi proszę znać (dane kontaktowe na końcu książki).

ROZDZIAŁ PIERWSZY

HISTORIA JABŁKIEM SIĘ TOCZY





NA POCZĄTKU BYŁO JABŁKO

Produkcja cydru w Wielkiej Brytanii ma długą i bogatą tradycję. Jej początków można doszukiwać się w czasach rzymskich, ale dzikie jabłka były obecne na wyspach w neolicie, po ustąpieniu lodowca i ociepleniu klimatu. Angielska *crab apple* (*Malus sylvestris*) – jabłoń dzika – jest drzewem rodzimym dla Wielkiej Brytanii. Może żyć do 100 lat, osiągnąć wysokość maksymalną 10 metrów. Ma nieregularny, zaokrąglony kształt i szeroko rozłożone gałęzie, które są pokrzywione i kolcami (stąd potoczna nazwa to „drzewo kraba”¹). W przeciwieństwie do wielu drzew odmiana ta dość często rośnie pojedynczo, na uboczu. Co ciekawe, jabłoń dzika może wyprodukować tysiące nasion. Dojrzałe owoce mają czerwone lub białe plamki i są pokarmem dla ptaków i innych zwierząt (m.in. dla bydła, koni i ptaków)². Naukowcy potwierdzili istnienie w neolicie rodziny *Rosaceae* należącej do rzędu różowców na podstawie badania pyłu na skamielinach (do tej rodziny należą także grusza,

¹ Etymologia nazwy *crab apple*: 1. Możliwe, że pochodzi ona ze szkockiej formy *scrab* lub *scrabbe* (która z kolei może być pochodzenia nordyckiego – w szwedzkim jest wyraz *skrabba* oznaczający owoc lub dziką jabłoń); 2. Być może nazwa ta ma rodowód ludowy: odnosi się do sposobu chodzenia kraba (powyginany, nieobliczalny, pokrętny), opisanego jako coś nieprzyjemnego (dzikie jabłka są kwaśne i cierpkie – stąd metaforyczne porównanie do kraba).

² Krowy dzikiej odmiany – *Aurochen* (łac. *bos primigenius*) – były szeroko rozpowszechnione w Eurazji i północnej Afryce. Żywiły się one owocami jabłoni, a przeżuwać je, rozrzucały pestki jabłek na trawiaste polany.



czereśnia), nie są jednak w stanie stwierdzić, kiedy jabłoń wyodrębniła się jako osobny gatunek.

Współczesna jabłoń domowa (*Malus pumila*, zwana też *Malus domestica*, ang. *orchard apple*) ma swojego przodka w gatunku jabłoni dzikiej (*Malus sieversii*) pochodzącej z Kazachstanu z regionu Ałma Ata (nomen omen, nazwa



tego miejsca znaczy „ojciec jabłek” lub „obfity w jabłka”). Po raz pierwszy została opisana – jako *Pyrus sieversii* – w 1833 roku przez Carla Friedricha von Ledebura, niemieckiego przyrodnika, który widział ją rosnącą w górach Ałtaj w południowym Kazachstanie. Angielskie znaleziska dotyczące prehistorycznych jabłek datowane są na czasy 2,5 tysiąca